

Sygn. akt XVII Ka 569/17

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Sędziowie: SSO Sławomir Olejnik /spr./

SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: apl. rac. Dorota Graczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu – Artura Damańskiego

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 r.

sprawy **W. C., M. K., P. K., M. R.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 163 § 1 pkt 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego P. K. oraz M. R., a także pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gostyniu z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie sygn. akt II K 336/15

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. kwotę 516,60 zł z VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. K. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonych P. K. i M. R. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. M. kwoty po 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od oskarżonych P. K., M. R., W. C. na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwotach po 5 zł, zaś od oskarżonego M. K. kwotę 521,60 zł oraz wymierza oskarżonym W. C. oraz M. K. opłaty za drugą instancję w kwotach po 180 zł zaś oskarżonym P. K. i M. R. opłaty w kwotach po 400 zł.

Sławomir OlejnikMałgorzata SusmagaJerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Na wstępie należy wskazać, iż z uwagi na treść art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1 a k.p.k. Sąd Okręgowy ogranicza zakres uzasadnienia w części dotyczącej oskarżonego P. K., którego obrońca złożył wnioski o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Gostyniu uznał oskarżonego P. K. za winnego tego, tego że w nocy z 22/23 czerwca 2013 r. w P., w powiecie (...), kierował wykonaniem czynu zabronionego przez M. R. i M. K. w postaci sprowadzenia pożaru na terenie tartaku w P. należącego do Firmy Handlowo-Usługowej (...)

zagrożającego zdrowiu i życiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach w ten sposób, że zlecił wcześniej W. C. wyszukanie sprawców, następnie opłacił koszty przejazdu, zakupu środków do podpalenia w postaci bańki i benzyny, wskazał drogę dojazdu i miejsce dokonania przestępstwa przez co doprowadził do wykonania przez M. R. i M. K. tego przestępstwa, w wyniku którego zniszczeniu lub uszkodzeniu uległo mienie znajdujące się na terenie tartaku, w tym min. pilarki pionowej, piły poprzeczna, traka pionowy, tor do traka, tarcica sosnowa, brama i dachu budynku oraz utracono korzyści spowodowane przymusowym, zaniechaniem produkcji co dało szkodę w łącznej kwocie 571.383,34 zł czym działał na szkodę właściciela przedsiębiorstwa (...) oraz jego ubezpieczyciela (...) SA. **tj.** o przestępstwo z art. 163 § 1 pkt 1 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 163 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności.

W punkcie 15 wyroku Sąd Rejonowy na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 9 lipca 2013 do dnia 12 września 2013 roku.

W punkcie 18 wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł między innymi obrońca oskarżonego, zaskarżając go co do kary, tj. co do całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1) naruszenie przepisu prawa materialnego – art. 60 § 3 k.k., poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do nieskorzystania przez Sąd I instancji z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary i orzeczenia wobec oskarżonego P. K. kary rażąco niewspółmiernej, tj. kary 4 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania tej kary;

2) rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, względem kar zastosowanych wobec pozostałych współoskarżonych o ten sam czyn, wobec których Sąd I instancji wymierzył karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, (z wyjątkiem oskarżonego M. R.), co stanowiło również konsekwencję naruszenia art. 60 § 3 k.k.

3) naruszenie przepisu prawa materialnego, art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r, poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i orzeczenie w stosunku do oskarżonego P. K. kary rażąco niewspółmiernej i nierównej względem kar zastosowanych wobec pozostałych współoskarżonych.

W konsekwencji obrona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego P. K. za popełnienie zarzucanego mu czynu kary 4 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania. Ponadto skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy XIII C 591/14 Sądu Okręgowego Ośrodka Zamiejscowego w Lesznie, w szczególności z pism procesowych, protokołów i orzeczeń, poprzez zwrócenie się do ww. sądu o ich przedłożenie i włączenie do akt sprawy – na okoliczność wielkości szkody rzeczywistej oraz utraconych korzyści przez oskarżyciela posiłkowego oraz stopnia odpowiedzialności za jej naprawienie, jako czynnika obciążającego braku naprawienia w całości lub części w ramach postępowania karnego.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 23 czerwca 2016 r. obrona doprecyzowała, iż pkt 4 apelacji miał dotyczyć również błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że w sprawie nie dostrzegł uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k., które powodowałyby konieczność uchylenia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia. W tej zatem sytuacji instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy ograniczył jedynie do zarzutów wskazanych w apelacji.

W pierwszej kolejności nie można zgodzić się z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych. Podkreślić w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych tylko wtedy jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może ograniczać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. m. in. OSN PG 1975, 9, 84). Musi wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. O takim przekroczeniu można zaś mówić jedynie wówczas, gdy przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych nie jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, nie stanowi efektu rozważenia wszystkich okoliczności – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, nie jest logicznie ani wyczerpująco uargumentowane w uzasadnieniu wyroku, bądź też narusza wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (por. m. in. OSN KW 1978, 6, 67; OSN KW 1991, 7-9, 41). Oceny i wnioski wyprowadzone przez Sąd I instancji są słuszne (Sąd bowiem w sposób precyzyjny ocenił materiał dowodowy, z którego wysnuł prawidłowe wnioski, przede wszystkim istotnym materiałem dowodowym okazały się wyjaśnienia oskarżonych, z których wynika jednoznacznie kto zaplanował przestępczy proceder, kto nim kierował, kto wskazał drogę podróży i miejsce podpalenia. Powyższe wynika z wyjaśnień - W. C. k. 63-64, 111v, M. R. k. 72-73, 106). Wyjaśnienia te korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, między innymi z zeznaniami świadka J. P. k. 163-165, który szczegółowo przedstawił przebieg podróży do miejsca popełnienia przestępstwa (k. 169 – 170, na co wskazuje również pozytywny eksperyment procesowy z materiałem poglądowym).

W tym miejscu należy wskazać, iż oparcie ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne nieuznanie dowodów przeciwnych nie stanowi bowiem uchybienia, które by mogło powodować zmianę bądź uchylenie zaskarżonego wyroku w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy zgodnie z nakazem wynikającym z treści art. 424 k.p.k. wykazał jakimi względami kierował się dokonując takiej a nie innej oceny dowodów, a nadto gdy ocena ta nie jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Konfrontacja poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń z dowodami sprawy przekonuje o zgodności tychże ustaleń oraz trafności wyciągniętych wniosków i wskazuje w istocie na rozważenie przez Sąd I instancji wszystkich zasadniczych okoliczności mających znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które logicznie z tego materiału wynikają i znajdują w nim pełne oparcie. Powyższe czyni zatem bezzasadnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Podkreślenia wymaga, iż odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu. Sprawstwo kierownicze zachodzi zatem gdy sprawca kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę. Oskarżony P. K. w niniejszej sprawie powziął zamiar realizacji akcji przestępczej, określił ogólny plan działania, zlecił wcześniej W. C. wyszukanie sprawców, opłacił koszty przejazdu, zakupu środków do podpalenia – tj. bańki i benzyny, wskazał M. R. i M. K. drogę dojazdu oraz wychodząc z nimi z samochodu, którym przyjechali na miejsce zdarzenia pokazał miejsce, które miało zostać przez nich podpalone, i co dokładnie ma zostać podpalone, co zostało potwierdzone zebrany w sprawie materiałem dowodowym, między innymi wyjaśnieniami M. R., W. C., oraz zeznaniami złożonymi przez J. P., jak i ma swoje odzwierciedlenie w przeprowadzonych pozytywnych eksperymentach procesowych k. 141-145, 169-170). Powyższe okoliczności sprawy, które wynikają z prawidłowo ocenionego przez Sąd materiału dowodowego, jednoznacznie wskazują, że to oskarżony P. K. zainicjował akcję przestępczą podpalenia tartaku należącego do A. M., a następnie wpływał na jej przebieg i skuteczną realizację. Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony wyczerpał swym zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 163 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. 294 § 1 k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W ocenie Sądu odwoławczego brak było zarazem podstaw do uznania, iż Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu P. K. za przypisany mu czyn karę rażąco surową.

Należy bowiem podkreślić, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara – jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia – nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich istotnych okoliczności wiążących się z poszczególnymi dyrektywami i wskazówkami jej wymiaru, a inaczej mówiąc, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiące ustawową (art. 53 k.k.) zasadę sądowego wymiaru kary, zostały przekroczone i orzeczona kara w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą. Rażąca niewspółmierność wymierzonej kary zachodzi wyłącznie wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego.

Zarzutu takiego nie sposób postawić orzeczeniu wydanemu przez Sąd Rejonowy, albowiem uwzględnia ono w należyłym stopniu zarówno okoliczności obciążające i łagodzące, wskazane przez Sąd w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia, przez co wymierzona oskarżonemu kara jawi się jako adekwatna do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanego czynu.

Kara, jaką wymierzył oskarżonemu P. K. Sąd Rejonowy, jest zdaniem Sądu Okręgowego adekwatną reakcją na popełnione przez niego przestępstwo i ma szansę odnieść wszystkie cele stawiane przed karą kryminalną – począwszy od jej funkcji sprawiedliwej odpłaty za wyrządzone zło, poprzez cele zapobiegawcze i wychowawcze, aż po jej rolę w zakresie społecznego oddziaływania.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Rejonowy rozważył dyrektywy wymiaru kary i w odpowiedni sposób zindywidualizował je w stosunku do oskarżonego.

Nie sposób uznać by Sąd I instancji naruszył również przepis prawa materialnego tj. art. 60 § 3 k.k., art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r, poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło do nieskorzystania przez Sąd I instancji z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary orzeczonej wobec oskarżonego P. K..

Należy w pierwszej kolejności wskazać, że zarzut obrazy prawa materialnego może zostać zasadnie podniesiony wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosował nieodpowiedni przepis a także nie zastosował odpowiedniego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Sytuacja taka nie zaistniała zaś w ocenie Sądu odwoławczego w niniejszym postępowaniu.

Podkreślenia w tym miejscu należy, iż skarżący zdaje się nie zauważa, iż oskarżony P. K. przyznał się do zarzucanego mu czynu dopiero na etapie, w którym chciał negocjować zmianę środka zapobiegawczego, a ostatecznie przedstawiona przez niego wersja w ogóle nie koresponduje z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych, jak i z zeznaniami świadka J. P., stanowiąc odmienną od ustaleń Sądu wersję zdarzeń. Oskarżony próbując tym umniejszyć swą rolę w tymże procederze, podejmował próby obciążenia odpowiedzialnością za tenże proceder oskarżonego W. C., jako pomysłodawcę i inicjatora całego zdarzenia (k. 425-427).

W tym miejscu należy powołać stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, II Wydział Karny z dnia 29 kwietnia 2014 r. II AKa 2/14, Legalis „Składający wyjaśnienia, chcąc skorzystać z obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 albo § 4 KK, musi być lojalnym procesowym współpracownikiem organów ścigania oraz organów wymiaru sprawiedliwości i właśnie dlatego, trafnie, nazywany jest „małym świadkiem koronnym”. W wyjaśnieniach podejrzany, a potem oskarżony, wobec którego ma być obligatoryjnie orzeczona kara z jej nadzwyczajnym złagodzeniem, musi przyznać się do sprawstwa i zawinienia, podać wszystkie znane mu informacje dotyczące własnego zachowania i zachowania osób „współdziałających” i to nie tylko wypełniających ustawowe znamiona popełnionych przez te osoby przestępstw, ale także inne „istotne okoliczności” ich popełnienia, a składane wyjaśnienia muszą być zgodne z rzeczywistością (prawdziwe), szczerze i konsekwentne”.

Zauważyć nadto należy, iż oskarżony (czego skarżący zdaje się pomija) w ogóle nie starał się zapobiec, ani nie zapobiegł dokonaniu czynu zabronionego, choć miał na to dość dużo czasu. Skarżący nie zauważył także, iż oskarżony P. K. nie poczynił w zasadzie żadnych kroków by naprawić wyrządzoną A. M. szkodę.

Sąd II instancji podziela zatem stanowisko Sądu meriti, iż w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do zastosowania wobec oskarżonego P. K. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, bacząc na całokształt okoliczności, jak i jego postawę procesową.

Wskazać jednocześnie należy, iż na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. Sąd II instancji oddalił wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego P. K., uznając, iż przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Okręgowego w Poznaniu Ośrodka Zamiejscowego w Lesznie, sygn. XIII C 591/13 w szczególności z pism procesowych, protokołów i orzeczeń na okoliczność wielkości szkody rzeczywistej oraz korzyści utraconych przez oskarżyciela posiłkowego, stopnia odpowiedzialności za jej naprawienie jest nieprzydatne dla stwierdzenia okoliczności istotnych w niniejszym postępowaniu, albowiem w sprawie wydana została opinia przez zespół biegłych w zakresie ustalenia wartości szkody, która nie była w toku postępowania przez strony kwestionowana i nie jest kwestionowana w apelacjach, natomiast postępowanie cywilne nadal się toczy, uznając, że przeprowadzenie wnioskowanego dowodu doprowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużenia niniejszego postępowania.

W 3 punkcie orzeczenia Sąd na podstawie art. 616 k.p.k., 618 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z § 11 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) zasądził między innymi od oskarżonego P. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. M. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W pkt 4 na podstawie art. 636 § 2 k.p.k. , art. 633 k.p.k. orzekł o kosztach sądowych, obciążając nimi w części oskarżonego, nadto na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył oskarżonemu opłatę za drugą instancję w wysokości 400 zł. Zasadą jest bowiem, iż to oskarżony – a nie Skarb Państwa – powinien ponosić koszty procesu, skoro to jego zawinione zachowanie było przyczyną ich powstania. Sąd odwoławczy nie dopatrył się zarazem podstaw do zwolnienia oskarżonego od obowiązku ponoszenia tychże kosztów. P. K. wymierzono bezwzględną karę pozbawienia wolności, nie mniej jednak jest on osobą zdolną do podjęcia chociażby dorywczego zatrudnienia, po opuszczeniu zakładu karnego będzie miał zatem możliwość poniesienia obciążeń finansowych związanych z wydanym wobec niego wyrokiem skazującym.

Małgorzata Susmaga Sławomir Olejnik Jerzy Andrzejewski